

Wyrok z dnia 12 marca 1996 r.
I PRN 5/96

Żądanie przywrócenia do pracy, pracownika wybranego do komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej w dniu odwołania go z funkcji członka zarządu spółki będącej pracodawcą, z którym to pracownikiem rozwiązano stosunek pracy z naruszeniem art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234 ze zm.), może być ocenione jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 8 k.p.).

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Walerian Sanetra,

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 marca 1996 r., sprawy z powództwa Władysława S. przeciwko Zarządowi Obiektów Sportowych Spółka z o.o. w K. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie, na skutek rewizji nadzwyczajnej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 29 września 1995 r., [...]

o d d a l i ł rewizję nadzwyczajną.

U z a s a d n i e n i e

Władysław S. w pozwie z 11 lutego 1994 r. domagał się przywrócenia do pracy w Zarządzie Obiektów Sportowych spółka z o.o. w K. na stanowisku zastępcy dyrektora oraz zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w wysokości 8.500.000 zł miesięcznie. Podał, że zakład pracy bezpodstawnie rozwiązał z nim 2 lutego 1994 r. umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu rzekomego ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, nie zachowując ponadto obowiązku uzyskania zgody komisji zakładowej NSZZ "Solidarność" jako, że 28 stycznia tegoż roku wybrany został na członka komisji rewizyjnej.

Zakład pracy wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Koszalinie wyrokiem z 15 kwietnia 1994 r. przywrócił powoda do pracy w Zarządzie Obiektów Sportowych Spółka z o.o. w K. na poprzednich warunkach i zasądził na jego rzecz od pozwanego kwotę 16.668.900 zł pod warunkiem podjęcia pracy w wyniku przywrócenia.

Sąd ten ustalił, że powód od kwietnia 1993 r. zatrudniony był u pozwanego na stanowisku zastępcy dyrektora za wynagrodzeniem 8.500.000 zł miesięcznie. Należała do niego m.in. dystrybucja karnetów na basen i brodzik. W październiku 1993 r. pracownicy pozwanego pracowali w godzinach pracy na prywatnej budowie powoda, o czym dyrektor dowiedział się następnego dnia. Dnia 3 stycznia 1994 r. dyrektor dowiedział się, że z basenu i brodziku bezpłatnie korzystają funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy otrzymali 80 karnetów. Pozwany udostępniał innym użytkownikom bezpłatne korzystanie ze swego basenu i brodzika, jednakże na podstawie uchwał Zarządu. Powód wyjaśniał, że firma "J." zwróciła się do niego o pomoc w zorganizowa-

niu obozu letniego dla dzieci, polegającą na dostarczeniu namiotów. Namioty na ten cel udostępniła Straż Graniczna a powód zrekompensował to karnetami na basen. "J." miała z kolei umożliwić pracownikom pozwanego korzystanie z tańszych wczasów.

Powód został wybrany 28 stycznia 1994 r. na członka trzyosobowej komisji rewizyjnej zakładowej organizacji NSZZ "Solidarność.", o czym powiadomiono pozwanego 31 stycznia 1994 r. Dnia 28 stycznia dyrektor zawiadomił organizację związkową o zamiarze odwołania powoda ze względu na źle układającą się współpracę, a 31 stycznia zawiadomił o zamiarze rozwiązania z powodem umowy o pracę.

Komisja Zakładowa w piśmie z 2 lutego sprzeciwiła się zwolnieniu powoda oraz wskazała na jego szczególną ochronę przed rozwiązaniem umowy o pracę.

Zdaniem Sądu Rejonowego uwzględnienie powództwa uzasadnia podleganie powoda szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunku pracy, a z uwagi na rodzaj stawianych mu zarzutów (a także fakt przekroczenia miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. w odniesieniu do zarzutu zatrudnienia pracowników na swej budowie) nieuwzględnienie tej ochrony nie byłoby uzasadnione.

Omówiony wyrok został uchylony wyrokiem Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z 30 czerwca 1994 r. i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania.

Sąd Wojewódzki polecił m.in. ustalenie - przy ponownym rozpoznaniu sprawy - czy powód zatrudniony był na podstawie umowy o pracę, czy też powołania. Wyraził też pogląd, że wynikające z art. 197 § 1 k.h. prawo spółki do odwołania członka zarządu w każdym czasie stanowi *lex specialis* w stosunku do normy art. 32 ustawy o związkach zawodowych.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Koszalinie wyrokiem z 4 maja 1995 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.550 zł z odsetkami i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Pracy ustalił, że powód zatrudniony był na podstawie powołania. Ponieważ powód został następnie odwołany nie mógł być skutecznie wybrany na członka komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej. Na podstawie art. 69 k.p. powodowi przysługiwało jedynie roszczenie odszkodowawcze z powodu naruszenia przez pozwanego przepisów kodeksu pracy, polegającego na odwołaniu równoczesnym z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia w sytuacji, gdyby powód nie naruszył w sposób ciężki podstawowych obowiązków pracowniczych. Zarzut posłużenia się pracownikami pozwanego dla celów prywatnych nie mógł być podstawą zwolnienia wobec upływu miesięcznego terminu od powzięcia o tym wiadomości, a odejście powoda od dotychczasowej praktyki w zakresie wydawania bezpłatnych karnetów na basen było naganne w znacznym stopniu, jednakże nie może być uznane za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił rewizję powoda od tego wyroku, wskazując jednakże na błędy w jego uzasadnieniu. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego powód - zatrudniony na podstawie powołania - został odwołany uchwałą z dnia 28 stycznia 1994 r. w sposób równoznaczny z rozwiązaniem stosunku pracy za wypowiedzeniem (art. 70 § 2 k.p.). Dlatego też skuteczny był jego wybór (dokonany tego samego dnia) na członka komisji rewizyjnej organizacji związkowej.

W trakcie biegnącego wypowiedzenia powód został 2 lutego odwołany z naruszeniem art. 70 § 3 k.p., wobec braku podstaw do zastosowania rygorów z art. 52

k.p., dlatego przysługiwało mu roszczenie o odszkodowanie.

NSZZ "Solidarność" wniósł rewizję nadzwyczajną od omówionego wyroku, zarzucając "naruszenie prawa materialnego" i wnosząc o jego zmianę oraz o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie z 4 maja 1995 r. i przywrócenie powoda do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy.

Zdaniem wnoszącego rewizję nadzwyczajną powód zatrudniony był na podstawie umowy o pracę. Rozwiązanie tej umowy nastąpiło 2 lutego 1994 r. na podstawie art. 52 k.p. z naruszeniem tego przepisu, ponieważ nie zachodziły okoliczności uzasadniające jego zastosowanie. Ponadto w tej dacie powód był już członkiem komisji rewizyjnej, zatem rozwiązanie umowy o pracę bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej naruszało art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w rewizji nadzwyczajnej zarzuty co do ustalenia podstawy zatrudnienia powoda w pozwanej spółce nie są pozbawione racji. W szczególności ocena dowodów prowadząca do ustalenia, że powód był pracownikiem zatrudnionym na podstawie powołania nie może być uznana za wszechstronną, skoro nie odnosi zeznań świadków do treści dokumentów, przede wszystkim umowy o pracę zawartej z powodem. Okoliczność ta nie ma jednakże pierwszoplanowego znaczenia, skoro nie było sporne między stronami, że stosunek pracy powoda został rozwiązany 2 lutego 1994 r. (i tak przyjęto w zaskarżonym wyroku), czyli w czasie, kiedy był już członkiem komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej. Podlegał zatem szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunku pracy wynikającej z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234, ze zm.). Gdyby nawet przyjąć - zgodnie ze stanowiskiem zawartym w rewizji nadzwyczajnej - że powód zatrudniony był na podstawie umowy o pracę, pozostawałoby do rozstrzygnięcia, czy wybrane przez niego roszczenie o przywrócenie do pracy jest uzasadnione (art. 477¹ § 2 k.p.c.), tzn. czy jego uwzględnienie nie sprzeciwia się społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu tego prawa. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony w uchwale z dnia 30 marca 1994 r. I PZP 40/94 (OSNCP z. 12 poz. 230) co do tego, że sądowi na podstawie art. 477¹ § 2 k.p.c. przysługuje prawo dokonania takiej oceny. W rozpoznawanej sprawie jest bezsporne, że powód został wybrany do komisji rewizyjnej w dniu, w którym został odwołany z zarządu spółki i fakt ten był znany uczestnikom zebrania związkowego (jak zeznała przewodnicząca zakładowej organizacji związkowej). Bezsporne jest też, że powód dopuścił się uchybień w pracy na stanowisku zastępcy dyrektora, bez względu na to, czy uchybienia te mogą być ocenione jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracownika.

W orzecznictwie wielokrotnie podnoszono, że społeczno - gospodarczym przeznaczeniem szczególnej ochrony działaczy związkowych przed rozwiązaniem stosunku pracy jest ochrona ich działalności przed szykaną czy odwetem ze strony pracodawcy, a także zapewnienie związkom zawodowym możliwości swobodnego wypełniania ich zadań. Ochrona ta nie może być jednak rozumiana jako obrona przez zwolnieniem z pracy osób dotąd nią nieobjętych, na których ciążyą zarzuty nagannego zachowania. Praca - jak wiadomo - jest nie tylko stosunkiem prawnym łączącym pracownika i pracodawcę, lecz ma też wymiar społeczny. Społeczno-gospodarcze przeznaczenie

prawa żądania przywrócenia do pracy sprowadza się do restytuowania stosunku pracy, także w jego wymiarze społecznym.

W rozpoznawanej sprawie oznaczałoby to zaaprobowanie opisanych działań organizacji związkowej zmierzających do przeciwdziałania zwolnieniu z pracy pracownika, który pracując na kierowniczym stanowisku winien nienagannie wypełniać swoje obowiązki.

W tych okolicznościach żądanie pozwu przywrócenia do pracy mogło być uznane za nieuzasadnione jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Nie można zatem uznać, by rażąco naruszał prawo zaskarżony wyrok, w którym oddalono rewizję od orzeczenia zasądającego odszkodowanie na rzecz powoda. Tylko zarzut naruszenia prawa w stopniu rażącym uzasadniałby uchylenie zaskarżonego wyroku (art. 417 § 1 k.p.c.).

Wobec niespełnienia tej przesłanki rewizja nadzwyczajna podlegała oddaleniu (art. 421 § 1 k.p.c.).

=====